

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 lutego 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi- Widzewa w Łodzi

zasądził od pozwanej A. O. na rzecz powoda T. O. kwotę 28.430,73 zł z ustawowymi odsetkami:

a) od kwoty 7.004,04 zł od dnia 20 listopada 2012 roku do dnia zapłaty, z tym, że od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty liczonymi jako odsetki ustawowe za opóźnienie,

b) od kwoty 21.426,69 zł od dnia 18 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty, z tym że od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty liczonymi jako odsetki ustawowe za opóźnienie, w pozostałym zakresie oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie w części zasądzającej na rzecz powoda kwotę 28.430,73 zł wraz z odsetkami oraz kosztami procesu zaskarżyła apelacją pozwana, zarzucając mu naruszenie:

- art. 58 § 1 i la oraz art. 107 § 2 w zw. z art. 138 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy w zw. z 65 k.c. oraz art. 710, 715 i 716 k.c., poprzez niezastosowanie wskazanych przepisów do oceny sprawy, czego skutkiem była błędna ocena charakteru prawnego oświadczenia powoda złożonego w czasie rozprawy rozwodowej o zgodzie na zamieszkiwanie M. O. w mieszkaniu Powoda i finansowaniu części kosztów utrzymania tego mieszkania, polegająca na przypisaniu temu oświadczeniu cech darowizny w sytuacji, gdy ww. oświadczenie stanowiło część porozumienia w sprawie wykonywania władzy rodzicielskiej nad dzieckiem, którego zmiana możliwa jest przed sądem rodzinnym, a nie w wyniku powództwa o eksmisję,

- art. 87 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy, który stanowi o tym, że rodzice i dzieci są zobowiązani do wzajemnego szacunku i wspierania się oraz art. 95 k.r.i.o., który stanowi, że rodzice są obowiązani do wykonywania pieczy nad dzieckiem z poszanowaniem jego godności i praw, poprzez niezastosowanie tych przepisów do oceny sprawy, co skutkowało wydaniem wyroku z pominięciem okoliczności, iż strony postępowania są rodzicami wspólnego dziecka, a dziecko to ma prawo do godnego miejsca zamieszkania i stabilnej sytuacji życiowej,

- art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i zmianie Kodeksu cywilnego poprzez jego niezastosowanie, co skutkowało błędnym uznaniem, że w sprawie o eksmisję współuczestnictwo pozwanej matki i małoletniego dziecka nie ma charakteru jednolitego i koniecznego, a w konsekwencji błędnym uznaniem, że w sytuacji cofnięcia przez powoda powództwa ze zrzeczeniem się roszczenia wobec dziecka możliwe jest wydanie wyroku o odszkodowanie wobec matki,

- art. 26 k.c. poprzez błędną wykładnię, co skutkowało błędnym rozumieniem zawartego w wyroku rozwodowym ustalenia, iż „miejszem zamieszkania dziecka będzie miejsce zamieszkania jego matki”, polegającym na uznaniu, że ww. ustalenie świadczy o tym, że dziecko ma obowiązek zamieszkiwania w lokalu, w którym zamieszkuje matka w sytuacji, gdy ww. ustalenie służy jedynie ustaleniu miejscowości, która będzie uznawana za miejsce zamieszkania małoletniej osoby fizycznej i co najwyżej może służyć do ustalenia, iż w świetle wyroku sądu rodzinnego małoletni ma na stałe przebywać z matką, a z ojcem jedynie w wyznaczonych w wyroku terminach,

- art. 18 ust. 1 i 2 ustawy o ochronie praw lokatorów stanowiącego o odszkodowaniu za zajmowanie lokalu bez tytułu prawnego poprzez niewłaściwe zastosowanie, albowiem pozwana miała tytuł prawny do zajmowania lokalu, zaś powód poprzez upoważnienie małoletniego do zajmowania lokalu w okresie przebywania w nim przez pozwaną wraz z małoletnim nie poniósł żadnej szkody, ponieważ nie mógłby czynić innego użytku gospodarczego z tego lokalu,

- art. 9 ust. 5 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 8 ustawy o ochronie praw lokatorów, poprzez niezastosowanie, co polegało na błędnym ustaleniu wartości ewentualnego odszkodowania poprzez doliczenie do ustalonej przez biegłego stawki za najem lokalu (28 i 16/30 x 647 zł/m-c) pełnych kwot z tytułu należności czynszowych Powoda wpłacanych do

spółdzielni (tj. łącznie kwoty 9.971,82 zł) w sytuacji, gdy z ww. przepisów, jak i z opinii biegłego, któremu sąd – jak wynika z wyroku – dał wiarę wynika, że do odszkodowania można wliczyć ponad wynagrodzenie za najem jedynie wartość opłat niezależnych od właściciela, tj. opłaty za wodę, wywóz śmieci, centralne ogrzewanie, których wartość biegły ustalił na kwotę 4.842,98 zł. W rezultacie sąd nieprawidłowo zasądził odszkodowanie w kwocie 28.430,73 zł, zamiast w kwocie 23.308 zł, a ponadto nieprawidłowo określił kwoty, od których należą się odsetki,

- art. 5 k.c. poprzez niezastosowanie w sytuacji, gdy zostało przez sądem wykazane, że powód żądając eksmisji i odszkodowania za bezumowne korzystanie z lokalu:

a) korzysta ze swoich uprawnień w sposób niemoralny, stanowiący nadużycie prawa i naruszający zasady współżycia społecznego, albowiem kieruje roszczenia wobec swojego małoletniego syna, względem którego ma obowiązek sprawowania pieczy i utrzymania oraz do byłej żony, z którą ma obowiązek współdziałać w kwestiach zapewnienia dziecku opieki i utrzymania;

b) w sposób sprzeczny z prawem (art. 138 k.r.i.o.) i zasadami współżycia społecznego dąży do zwolnienia się z zobowiązań alimentacyjnych wynikających z porozumienia w sprawie wykonywania władzy rodzicielskiej,

c) w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego upatruje w zamieszkiwaniu przez pozwaną oraz małoletniego syna stron szkody majątkowej w sytuacji, w której (i) pozwany dokonał wypowiedzenia umowy użyczenia przedmiotowego lokalu w dwa miesiące po uprawomocnieniu się wyroku rozwodowego, w ramach którego potrzeby majątkowe małoletniego badane były z uwzględnieniem nieodpłatnego zamieszkiwania przez małoletniego oraz jego matkę w przedmiotowym lokalu, (ii) pozwana niezwłocznie podjęła starania w celu poszukiwania i organizacji nowego mieszkania, ((...)) pozwana niezwłocznie po znalezieniu odpowiedniego dla dziecka mieszkania opróżniła lokal,

d) narusza zasady współżycia społecznego, albowiem wszczyna postępowanie o eksmisję i odszkodowanie w sytuacji, w której sam przyczynił się do tego, że pozwana nie podjęła wcześniej starań o nowy lokal dla siebie i dziecka, a ponadto w sytuacji, gdy jest świadom, że pozwana na skutek wypowiedzenia jej umowy użyczenia podjęła działania w celu przygotowania nowego lokalu dla siebie i dziecka, co świadczy o tym, że działanie powoda ma na celu jedynie sprawianie pozwanej przykrości („nękanie”, „czynienie na złość”),

e) naruszył zasady współżycia społecznego, gdyż złożył przed sądem rozwodowym kłamliwe oświadczenie dotyczące miejsca zamieszkania syna po rozwodzie, a ponadto nie współdziałał z pozwaną w kwestii miejsca zamieszkania dziecka a poprzez stosowanie wobec pozwanej przemocy i karalnych gróźb spowodował, że pozwana unika kontaktów z nim, co w świetle zasad doświadczenia życiowego jest wystarczające do stwierdzenia, że w najbliższym czasie pozwana nie będzie dążyła do uczestniczenia w kolejnych sprawach sądowych z udziałem powoda, gdyż się go obawia.

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej i logicznej oceny całokształtu sprawy, co polegało na:

a) nieuwzględnieniu przy rozpoznawaniu sprawy rzeczywistych intencji powoda, w tym jego dążenia do obejścia prawa w zakresie właściwej reprezentacji małoletniego w procesie,

b) nieuwzględnieniu przy rozpoznaniu sprawy dobra małoletniego, w tym zwłaszcza jego potrzeby stabilnej sytuacji życiowej,

c) nieuwzględnieniu okoliczności, że powód wyraził w postępowaniu rozwodowym zgodę na dalsze zamieszkiwanie małoletniego w lokalu, co miało wpływ na zakres obowiązku alimentacyjnego i jednocześnie możliwość ustalenia, iż na skutek zamieszkiwania pozwanej w lokalu powód poniósł szkodę,

d) nieuwzględnieniu przy rozpoznawaniu sprawy wyjaśnień obu biegłych składanych na rozprawach, iż nie jest możliwe wynajęcie lokalu, w którym przebywa choćby tylko jeden uprawniony lokator.

e) nieuwzględnienie całej treści opinii biegłego J. K. i oparcie wyliczenia odszkodowania na dowodach uiszczania czynszu do spółdzielni, z których to dowodów nie sposób wywieść, jaka część opłaty została uiszczona przez powoda tytułem opłat niezależnych od właściciela,

f) nieuwzględnieniu przy rozpoznawaniu sprawy deklaracji powoda złożonej w postępowaniu rozwodowym w zakresie pokrywania kosztów utrzymania mieszkania w kwocie 250 z/m-c (łącznie, za okres od 1 maja 2012 r. do 16 września 2014 r. daje to kwotę 7.345,07 zł), co skutkowało błędnym wyliczeniem odszkodowania poprzez zaniechanie pomniejszenia kwoty odszkodowania wyliczonej przez biegłego tj. 23.280 zł do kwoty 15.962,93 zł (23.380 – 7.345,07 = 15.962,93 zł),

- art. 102 k.p.c. stanowiącego o możliwości zwolnienia pozwanego w szczególnie uzasadnionych przypadkach z obowiązku zwrotu kosztów procesu w sytuacji, gdy pozwana zgłaszała taki wniosek już w odpowiedzi na pozew wskazując, iż nie przyczyniła się swoim zachowaniem do wytoczenia powództwa, a działania powoda stanowią nadużycie prawa.

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez:

a) brak odniesienia się w treści wyroku do kwestii cofnięcia przez powoda w piśmie z dnia 18 grudnia 2012 r. powództwa ze zrzeczeniem się roszczenia wobec M. O., co uniemożliwia ustalenie toku rozumowania sądu w zakresie ustalenia zobowiązania pozwanej do zapłaty odszkodowania,

b) brak ustalenia łącznej kwoty kosztów procesu, co uniemożliwia weryfikację prawidłowości obciążenia stron kosztami,

c) nieustosunkowanie się do wniosku pozwanej o nieobciążanie jej kosztami procesu z uwagi na zasadę słuszności.

W oparciu o powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz obciążenie powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanej w I i II instancji sądowej, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Jednocześnie, apelująca wniosła o rozpoznanie przez Sąd Okręgowy postanowień sądu I instancji oddalających wnioski dowodowe zgłoszone przez pozwaną, w tym zwłaszcza wniosek dotyczący wystąpienia do (...) ((...) S.A.) celem ustalenia wartości nadpłaty na koncie powoda oraz wypadku nie uwzględnienia apelacji pozwanej o zastosowanie w tej sprawie art. 102 k.p.c. i ze względów słuszności nie obciążanie pozwanej kosztami procesu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Istota podniesionych przez apelującą zarzutów, zarówno naruszenia prawa procesowego jak i materialnego, sprowadzała się do kwestii pominięcia przez Sąd Rejonowy złożonego przez powoda w trakcie postępowania rozwodowego w sprawie o sygn. akt (XII C 1352/09) oświadczenia odnośnie możliwości dalszego (po rozwodzie) zamieszkiwania w przedmiotowym lokalu przez syna stron M. O.. Zdaniem apelującej ww. zgoda powoda jako element porozumienia w sprawie wykonywania władzy rodzicielskiej nad dzieckiem w związku z ustaleniem w wyroku rozwodowym, że miejscem zamieszkania dziecka będzie miejsce zamieszkania jego matki stanowi o tym, że pozwana wraz z synem mogła przebywać w przedmiotowym lokalu, a dodatkowo powód powinien ponosić zadeklarowaną przez siebie kwotę 250 zł tytułem pokrycia kosztów utrzymania mieszkania.

W pierwszej kolejności niezasadny okazał się podniesiony przez apelującą zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c., Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przy ocenie materiału dowodowego sądowi przysługuje zatem swoboda zastrzeżona treścią powołanego wyżej przepisu. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Tego rodzaju uchybień nie sposób się dopatrzeć w stanowisku Sądu Rejonowego, zaś argumenty apelującego nie wykazały, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Rejonowy, wbrew stanowisku apelującej, nie miał podstaw w zebranych w sprawie materiale dowodowym do ustalenia, że pozwany zawarł z małoletnim synem stron umowę użyczenia przedmiotowego lokalu. Brak jest na tę okoliczność stosownego porozumienia, a jedynie deklaracja powoda co do ponoszenia połowy kosztów utrzymania lokalu zajmowanego przez syna i pozwaną, tj. 250 zł. Wskazana kwota nie jest jednak świadczeniem alimentacyjnym, które pozwana może egzekwować, lecz dobrowolnym zobowiązaniem się powoda do uiszczania na rzecz syna w/w kwoty, które należy rozpatrywać w świetle przepisów o darowiźnie. Świadczenie alimentacyjne zostało zasądzone w kwocie 800 zł i jeśli, zdaniem apelującej, jest ono za niskie, może ona wystąpić o jego podwyższenie na podstawie art. 138 k.r.i o., które to sprawy są zwolnione od kosztów sądowych. Nie znajduje zatem uzasadnienia argument pozwanej o dodatkowych ustaleniach pomiędzy stronami, w tym odnośnie możliwości zamieszkania pozwanej w przedmiotowym lokalu. Wskazywane przez apelującą ustalenia nie wynikają z rozstrzygnięcia zawartego w wyroku rozwodowym stron. Z chwilą rozwiązania małżeństwa stron przez rozwód, pozwana utraciła tytuł prawny do mieszkania powoda, ponieważ posiadała go w związku ze stosunkiem rodzinnym z mocy prawa na podstawie art. 28¹ zdanie pierwsze k.r. i o.

Sąd Rejonowy prawidłowo zatem ustalił, że pozwana w okresie dochodzonym pozwem zajmowała mieszkanie powoda bez tytułu prawnego. Apelująca nie wyjaśnia przy tym, jaki tytuł prawny posiadała do korzystania z mieszkania powoda. Powoływana przez nią regulacja ustawy z dnia 21 czerwca 2001 roku o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. z 2014 r. poz. 150) wskazuje, że pod pojęciem lokatora rozumie się najemcę lokalu lub osobę wynajmującą lokal na podstawie innego tytułu niż własność. Apelującej przysługiwał tytuł prawny do lokalu, który wygasł z dniem uprawomocnienia się wyroku rozwodowego.

W takiej sytuacji, zgodnie z przepisem art. 18 ust. 1 ww. ustawy, osoby zajmujące lokal bez tytułu prawnego są obowiązane do dnia opróżnienia lokalu co miesiąc uiszczać odszkodowanie. Wysokość wspomnianego odszkodowania ustala się zgodnie z regułą przewidzianą w art. 18 ust. 2 ww. ustawy, tj. odpowiada ono wysokości czynszu, jaki właściciel mógłby otrzymać z tytułu najmu lokalu. Jeżeli odszkodowanie nie pokrywa poniesionych strat, właściciel może żądać od lokatora odszkodowania uzupełniającego.

W konsekwencji ustalenia, że pozwana nie posiadała tytułu prawnego do korzystania z mieszkania powoda, powinna się liczyć z obowiązkiem zapłaty na rzecz powoda odszkodowania tytułem bezumownego korzystania z lokalu.

Sąd I instancji przyjął, że odszkodowanie powinno odpowiadać wysokości czynszu, jaki właściciel mógłby otrzymać z tytułu najmu lokalu (kwota 647 zł miesięcznie wskazana w opinii biegłego J. K.) oraz kosztom stałym ponoszonym przez powoda na rzecz spółdzielni przez czas, w którym pozwana nie wykonywała obowiązku zwrotu lokalu. Powód miał bowiem obowiązek zapłacenia tych należności przedsiębiorcom, z którymi łączyły go stosowne umowy dlatego, że zużywała je pozwana wstrzymująca się od wykonania obowiązku wydania lokalu.

Zważyć należy ponadto, iż powód domagał się odszkodowania za bezumowne korzystanie z lokalu i w wysokości pełnej szkody, jaką ponosił w związku z zajmowaniem lokalu przez pozwaną bez tytułu prawnego. W ocenie Sądu Okręgowego pełna szkoda to kwota, jaką powód mógł uzyskać w sytuacji wynajmu tego lokalu na wolnym rynku. Na szkodę tę

składają się zatem czynsz, który mógłby uzyskać za wynajmem lokalu a także zwrot kosztów od potencjalnego najemny, który w tej sytuacji zwraca wynajmującemu wszelkie koszty przez niego ponoszone związane z posiadaniem tytułu prawnego do lokalu.

Należy przy tym podkreślić brak jakichkolwiek dowodów na to, iż to właśnie apelująca uiszczała opłaty eksploatacyjne. Przedłożone w sprawie przez powoda rachunki za te opłaty (opłaty administracyjne na rzecz spółdzielni Mieszkaniowej, opłaty za gaz i energię elektryczną) nie były kwestionowane przez żadną ze stron. Skoro zatem to powód ponosił ciężar opłat eksploatacyjnych, to wniosek pozwanej o ustalenie nadpłaty na koncie powoda z tytułu opłat za prąd w celu pomniejszenia o tę kwotę zasądzonego odszkodowania jest bezzasadny.

Jeżeli zaś chodzi o kwestię eksmisji apelującej i podniesione w tym zakresie zarzuty, należy wskazać, że postępowanie o eksmisję zostało prawomocnie zakończone poprzez umorzenie w związku z wyprowadzeniem się pozwanych. W związku z tym ocena podniesionych w tym zakresie zarzutów była niecelowa. Skoro bowiem Sąd Rejonowy nie rozstrzygał o eksmisji pozwanej, to nie mógł w tym zakresie naruszyć przepisów ustawy z dnia 21 czerwca 2001 roku o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. z 2014 r. poz. 150).

W niniejszej sprawie nie było okoliczności uzasadniających zastosowanie art. 5 k.c. Roszczenie powoda o odszkodowanie za bezumowne korzystanie przez pozwaną z mieszkania powoda nie było nadużyciem prawa podmiotowego skoro to pozwana przez znaczny okres (2 lata) zajmowała przedmiotowy lokal, nie chcąc dobrowolnie go opuścić, mimo wezwań powoda, nie uznawała powództwa i dopiero po dwóch latach procesu wyprowadziła się z mieszkania. Również sytuacja osobista i materialna pozwanej (możliwości zarobkowania, posiadane wykształcenie) nie była na tyle wyjątkowa aby uzasadniała zastosowanie art. 5 k.c. Podkreślić przy tym należy, iż zamieszkujący wraz z nią małoletni syn uprawniony jest do otrzymywania świadczeń alimentacyjnych w wysokości 800 zł miesięcznie, które mogą być przeznaczane na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych.

Pozwana zarzucając w apelacji naruszenie art. 102 k.p.c. nie wskazuje żadnych szczególnych okoliczności, które uzasadniałyby odstępianie od zasady ponoszenia kosztów przez stronę przegrywającą sprawę.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako nieuzasadnioną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 2. wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty poniesione przez powoda w tym postępowaniu złożyło się wynagrodzenie jego pełnomocnika w osobie adwokata, którego wysokość w kwocie 1.200 zł ustalono na podstawie § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 pkt 5 oraz § 13, ust. 1, pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tj. Dz.U. z 2013 r. poz. 461).